

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora IPN Roberta Kopydłowskiego
w sprawie **G. P.** oskarżonego z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 235 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
oraz **W. O.** i **P. N.** oskarżonych z art. 235 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 9 grudnia 2021 r.,
kasacji wniesionej przez Zastępcę Prokuratora Generalnego na niekorzyść
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt II AKz (...),
utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w W.
z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt XII K (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

G. P. został oskarżony o to, że:

„w nieustalonym czasie, nie później niż w dniu 12 grudnia 1983 r. w W., będąc funkcjonariuszem państwa komunistycznego, pełniąc funkcje Naczelnika Wydziału

[...] Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w celu skierowania przeciwko ks. J. P. ścigania o przestępstwo, kierował tworzeniem przeciwko niemu fałszywych dowodów, wykorzystanych następnie w toku śledztwa Prokuratury Wojewódzkiej w W. sygn. akt II Ds. (...) prowadzonego przeciwko ks. J. P., podejrzanemu o czyn z art. 194 k.k. w ten sposób, że kierował dokonaniem przez podległych mu funkcjonariuszy P. L. N. , W. O. oraz innych ustalonych funkcjonariuszy nielegalnego wejścia do należącego do pokrzywdzonego mieszkania nr (...) przy ul. C. w W. i pozostawieniem w nim amunicji, materiałów wybuchowych oraz ulotek i wydawnictw, których posiadanie było zabronione, które to przedmioty zostały następnie ujawnione w wyniku przeszukania w dniu 12 grudnia 1983 r. i uznane za dowody rzeczowe w ww. postępowaniu przygotowawczym, co stanowiło akt represji oraz poważne prześladowanie pokrzywdzonego z powodów politycznych i religijnych, które to zachowanie stanowiło przekroczenie uprawnień i w czasie jego popełnienia wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 16 w zw. z art. 249 k.k. z 1969 r. – tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 235 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. z 2018 r., poz. 2032)".

W. M .O. i P. L. N. zostali oskarżeni o to, że „w nieustalonym czasie, nie później niż w dniu 12 grudnia 1983 r. w Warszawie, będąc funkcjonariuszami państwa komunistycznego - funkcjonariuszami Wydziału [...] Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi ustalonymi osobami, w celu skierowania przeciwko ks. J.P. ścigania o przestępstwo, tworzyli przeciwko niemu fałszywe dowody, wykorzystane następnie w toku śledztwa Prokuratury Wojewódzkiej w W. sygn. akt II Ds. (...) prowadzonego przeciwko ks. J. P., podejrzanemu o czyn z art. 194 k.k. w ten sposób, że nielegalnie weszli do należącego do pokrzywdzonego mieszkania nr (...) przy ul. C. w W. i pozostawili w nim amunicję, materiały wybuchowe oraz ulotki i wydawnictwa, których posiadanie było zabronione, które to przedmioty zostały następnie ujawnione w wyniku przeszukania w dniu 12 grudnia 1983 r. i uznane za dowody rzeczowe w ww. postępowaniu przygotowawczym, co stanowiło akt represji oraz poważne prześladowanie pokrzywdzonego z powodów politycznych i religijnych, które to zachowanie stanowiło przekroczenie uprawnień

i w czasie jego popełnienia wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 249 k.k. z 1969 r., tj. o czyn z art. 235 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. z 2018 r., poz. 2032)".

Postanowieniem z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt XII K (...), Sąd Okręgowy w W.:

1. przyjmując, iż czyny zarzucone oskarżonym nie stanowią zbrodni przeciwko ludzkości w rozumieniu prawa międzynarodowego, na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, w brzmieniu obowiązującym do dnia 12 maja 1999 r., postępowanie karne przeciwko G. P., W. O. i P. N. umorzył;
2. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego postanowienia zażalenie, na niekorzyść oskarżonych, wywiódł prokurator, który zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając mu:

- 1) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść, a mianowicie art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. polegającą na tym, że Sąd Okręgowy w W. wydał na posiedzeniu, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w toku przewodu sądowego, postanowienie kończące postępowanie, podczas gdy wyjaśnienie okoliczności istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, w tym wypełnienia przez oskarżonych swoim zachowaniem znamion zbrodni przeciwko ludzkości, wymagało przeprowadzenia rozprawy;
- 2) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść, a mianowicie art. 92 k.p.k. polegającą na tym, że Sąd Okręgowy w W. ustalając stan faktyczny nie wziął pod uwagę faktów powszechnie znanych (art. 168 k.p.k.) oraz istotnych w sprawie dowodów w postaci uchwały Nr 144/83 Rady Ministrów z dnia 21.10.1983 r. w sprawie nadania statutu organizacyjnemu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych oraz Statutu Organizacyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (t. VI k. 1128-1134), opracowania dr. W. W. dotyczącego aktów prawnych

regulujących strukturę MSW i przedmiot działania komórek organizacyjnych (t. XI k. 2091-2098), materiałów archiwalnych sygn. IPN BU (...) - materiały Biura Śledczego MSW dotyczące zmian personalnych w okresie 1981-1990 (t. XII k. 2292-2293), materiałów archiwalnych sygn. IPN BU (...) - materiały Komitetu Centralnego P. dotyczące współpracy z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych w 1983 r. (t. XLII k. (...); t. XLIII k. (...)), materiałów archiwalnych sygn. IPN BU (...) - publikacja pt. „Zagrożenia ideologiczno-polityczne wynikające z działalności hierarchii i kleru Kościoła rzymskokatolickiego” — materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Akademię Spraw Wewnętrznych i Departament IV MSW w dniu 3.12.1983 r. (t. XLII k. (...); t. XLIII-XLIV k. (...)), materiałów archiwalnych sygn. IPN BU (...), zeznań świadka J. Ż. (t. XI k. (...); t. XII (...); (...); (...); (...); (...)), z których wynika, że funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa, zarówno Departamentu IV MSW jak i Wydziałów IV w Komendach Wojewódzkich M. oraz Komendzie M. w W., będąc przedstawicielami aparatu państwowego prowadzili działania mające na celu: zwalczanie działalności religijnej kościoła rzymskokatolickiego jako szkodliwej w systemie komunistycznym, ograniczenie wpływu poszczególnych duchownych katolickich na wiernych oraz zaprzestanie udzielania przez nich wsparcia działaczom opozycji demokratycznej, a działania przeciwko ks. J. P. były elementem szerszej działalności funkcjonariuszy MSW wymierzonej w osoby sprzeciwiające się panującemu systemowi komunistycznemu i doprowadziły w konsekwencji do zabójstwa ks. J. P. w niespełna rok później przez tych samych funkcjonariuszy Departamentu IV MSW, którzy zostali oskarżeni w tej sprawie, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych i stwierdzenia, że czyny zarzucane oskarżonym G. P., W. O. i P. N. nie stanowią zbrodni przeciwko ludzkości w rozumieniu prawa międzynarodowego, a więc ich karalność jako zbrodni komunistycznych zagrożonych karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności uległa przedawnieniu;

3) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności wymienionych w pkt. 2) zażalenia i dowolne przyjęcie, że czyny zarzucane oskarżonym G. P., W. O. i P. N. nie stanowią zbrodni przeciwko ludzkości w rozumieniu prawa międzynarodowego, podczas gdy ze

zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego wynika, że czyny te stanowiły poważne prześladowanie pokrzywdzonego ks. J. P. z powodów politycznych i religijnych, były jednym z elementów szeroko zakrojonych działań, w tym represji ze strony funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa PRL skierowanych przeciwko działaczom opozycji demokratycznej oraz duchownym Kościoła katolickiego, którzy opozycję tę wspierali i dlatego wyczerpują znamiona zbrodni przeciwko ludzkości w rozumieniu prawa międzynarodowego i jako takie zgodnie z treścią art. 4 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, nie ulegają przedawnieniu;

4) obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym G. P., W. O. i P. N., a mianowicie art. 3 i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2019 r., poz. 1882), art. VI pkt. c Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, stanowiącej integralną część Porozumienia międzynarodowego w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej podpisanego w Londynie dnia 8 sierpnia 1945 r. (Dz. U. z 1947 r., Nr 63, poz. 367), art. I pkt. b Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 26 listopada 1968 r. (Dz. U. z 1970 r., Nr 26, poz. 208) i przyjęciu, że czyny te nie stanowią zbrodni przeciwko ludzkości w rozumieniu prawa międzynarodowego, co skutkowało przyjęciem przez Sąd, że czyny te stanowiły wyłącznie zbrodnie komunistyczne w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2019 r., poz. 1882) i w rezultacie umorzeniem postępowania z powodu przedawnienia karalności przestępstw, podczas gdy prawidłowa wykładnia wyżej wskazanych przepisów prawa krajowego i międzynarodowego prowadzi do wniosku, że czyny zarzucane oskarżonym stanowią zbrodnie przeciwko ludzkości i jako takie w myśl art. 43 Konstytucji RP, art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, art. I pkt b

Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 26 listopada 1968 r. (Dz. U. z 1970 r., Nr 26, poz. 208) nie ulegają przedawnieniu.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...), postanowieniem z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt II AKz (...), utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

Od powyższego postanowienia kasację, na niekorzyść oskarżonych, wywiódł Dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - Zastępca Prokuratora Generalnego, który zaskarżył orzeczenie w całości, podnosząc zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na niepełnym i nienależytym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy podniesionych w zażaleniu i rozwiniętych w jego uzasadnieniu zarzutów odnoszących się do:

- obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. polegającej na tym, że Sąd Okręgowy w W. wydał postanowienie kończące postępowanie na posiedzeniu, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w toku przewodu sądowego, podczas gdy wyjaśnienie okoliczności istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, w tym wypełnienia przez oskarżonych swoim zachowaniem znamion zbrodni przeciwko ludzkości, wymagało przeprowadzenia rozprawy,
- obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 92 k.p.k. polegającej na tym, że Sąd Okręgowy w W. ustalając stan faktyczny nie wziął pod uwagę faktów powszechnie znanych (art. 168 k.p.k.) oraz istotnych w sprawie dowodów w postaci wymienionych w pkt 2. zażalenia materiałów archiwalnych,

- obrazy przepisów prawa materialnego, która miała wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 3 i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1882, z późn. zm.) w zw. z art. VI pkt c Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, stanowiącej integralną część Porozumienia międzynarodowego w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisanego w Londynie dnia 8 sierpnia 1945 r. (Dz. U. z 1947 r., nr 63, poz. 367) i art. I pkt b Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 26 listopada 1968 r. (Dz. U. z 1970 r., Nr 26, poz. 208) oraz art. 105 § 1 k.k., polegającej na umorzeniu postępowania karnego wobec oskarżonych G. P., W. O. i P. N., wskutek niezasadnego przyjęcia, iż nastąpiło przedawnienie karalności zarzucanych im przestępstw w sytuacji, gdy czyny te stanowiły nieulegające przedawnieniu zbrodnie przeciwko ludzkości.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie w całości postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt II AKz (...) oraz utrzymanego nim w mocy postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt XII K (...) i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do rozpoznania na rozprawie głównej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna, w tym znaczeniu, że musiała skutkować uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania. Przeprowadzona przez organ *ad quem* kontrola odwoławcza rażąco odbiegała bowiem od standardów wyznaczonych treścią art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., co bez wątpienia mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia. Kontrola ta była powierzchowna. Sąd Apelacyjny, bazując w istocie jedynie na literalnym brzmieniu zarzutów zażaleniowych, zaniechał wniknięcia w ich istotę oraz nie przeprowadził pogłębionej analizy argumentów przywołanych w uzasadnieniu środka zaskarżenia.

Przed przystąpieniem do rozważań poświęconych merytorycznej analizie uchybień popełnionych przez organ *ad quem*, należy wskazać, że odwołanie się przez autora kasacji do art. 457 § 3 k.p.k. było w pełni uprawnione. Regulacja ta, choć wprost odnosi się do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, bez wątpienia wyznacza również standardy zachowania się sądu II instancji w przypadku, gdy rozpoznaje on zażalenie na postanowienie kończące postępowanie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2017 r., IV KK 414/16 i powoływane tam judykaty). W tym przypadku Sąd Apelacyjny tych standardów nie dopełnił. Zaniechania w tej sferze świadczą przy tym nie tylko o niedochowaniu należytej staranności przy sporządzaniu pisemnych motywów orzeczenia, ale – co istotniejsze – wskazują na wadliwą kontrolę zaskarżonego orzeczenia.

Rozwijając ten wątek należy zauważyć, że zdecydowanie błędne było stwierdzenie sądu odwoławczego, że skarżący wadliwie podniósł zarzuty obrazy przepisów art. 92 i art. 7 k.p.k. oraz towarzyszący im zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. U podstaw tej konstatacji legło bowiem przekonanie, że rozbieżność stanowisk sądu pierwszej instancji i prokuratora dotyczy wyłącznie oceny prawnej czynu, a nie faktów i w konsekwencji, tylko do tej kwestii odnosi się nie tylko zarzut podniesiony w punkcie czwartym, ale i drugim zażalenia. Stawiając taką tezę Sąd Apelacyjny nie zwrócił jednak uwagi na to, że błąd w ustaleniach faktycznych, mający co do zasady - względem zarzutu obrazy prawa materialnego - charakter pierwotny, w pewnych sytuacjach jest konsekwencją wadliwej wykładni przepisów prawa. Dzieje się tak wtedy, gdy na skutek niewłaściwej interpretacji pewne fakty, istotne z perspektywy karnoprawnej oceny danego czynu, sąd uznaje za irrelewantne i w konsekwencji ich nie ustala, nie przeprowadzając w tym zakresie koniecznego postępowania dowodowego. Błąd w ustaleniach faktycznych przybiera wówczas formę klasycznego błędu „braku”. Z takim przypadkiem mieliśmy do czynienia w przedmiotowej sprawie.

Powyższe prowadzi do wniosku, że sąd odwoławczy nie mógł ww. zarzutów obrazy przepisów prawa procesowego i błędu w ustaleniach faktycznych uznać za nietrafne z tego powodu, iż zostały wadliwie postawione. Ponadto do ich rozpoznania mógł przystąpić dopiero po pogłębionej analizie zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego, czego jednak nie uczynił. Najpoważniejszym

bowiem uchybieniem, które wyznaczyło także sposób rozpoznania ww. zarzutów, było wadliwe rozpoznanie zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego.

Rozwijając powyższy wątek należy zwrócić uwagę, że sąd odwoławczy w pisemnych motywach orzeczenia, nie odniósł się do obszernej argumentacji przywołanej w uzasadnieniu środka zaskarżenia. Za wystarczające do wykazania słuszności swojej tezy o bezpodstawności zarzutu podniesionego w punkcie 4. zażalenia organ ten uznał bowiem stwierdzenie, iż w pełni podziela stanowisko sądu pierwszej instancji („sąd *meriti* w sposób wyczerpujący uzasadnił swoje stanowisko, a sąd odwoławczy w całości je podziela. Wobec obszerności przytoczonych przez Sąd Okręgowy przepisów prawa krajowego i międzynarodowego, orzecznictwa sądów polskich i zagranicznych, w tym Sądu Najwyższego, sąd apelacyjny za zbędną uznał ich ponowną analizę w treści niniejszego postanowienia” – s. 10 uzasadnienia postanowienia). Takie postąpienie było w sposób oczywisty wadliwe. Skarżący, w ramach pogłębionej argumentacji, opartej na analizie poglądów wyrażonych w doktrynie i orzecznictwie, wskazywał bowiem dlaczego stanowisko sądu *meriti* uważa za niesłuszne. Jeśli zatem organ *ad quem* argumenty autora zażalenia uznał w tym zakresie za nietrafne, powinien w porównywalnie wnikliwym wywodzie wyjaśnić powody tego stanu rzeczy. Tego jednak sąd odwoławczy nie uczynił, czym rażąco obraził przepisy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., a uchybienie to bez wątpienia mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Sąd Najwyższy nie zgadza się z poglądem Sądu Apelacyjnego, który sąd ten przedstawił w uwagach wieńczących analizę zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego, a który to pogląd, jak można przypuszczać, stał się główną przyczyną odstąpienia przez sąd odwoławczy od pogłębionej analizy argumentów przywołanych w tym zakresie w uzasadnieniu zażalenia. Organ *ad quem* skonstatował, że skoro „akt oskarżenia złożony do sądu w niniejszej sprawie obejmuje jedno zdarzenie” to czyn oskarżonych nie może być traktowany jako „prześladowanie z powodów politycznych, rasowych i religijnych”, gdyż „prześladowanie nie jest jedną czynnością, a zespołem działań jednostek silniejszych, podpierających się prawem, wobec słabszych, mającym na celu odebranie ich praw i dóbr” (s. 10 - 11 uzasadnienia). Pogląd ten jest jednak

chybiony. O ile bowiem prześladowanie w istocie nie jest jedną czynnością, to wyczerpujący znamiona zbrodni lub umyślnego występku czyn sprawcy, który z uwagi na fakt, iż stanowi formę ww. prześladowania, zakwalifikowany jako zbrodnia przeciwko ludzkości, może być jednorazowym zachowaniem. Ważne jest natomiast to, by w świetle okoliczności sprawy bezsporne było, że ww. zachowanie, wyczerpujące znamiona przestępstwa umyślnego, stanowiło przejaw tego rodzaju prześladowania. W powyższym kontekście należy przypomnieć, że w judykaturze utrwalony jest pogląd, że jako zbrodnie przeciwko ludzkości mogą być potraktowane zachowania (wyczerpujące znamiona zbrodni lub umyślnego występku) mające charakter prześladowań z powodów politycznych poszczególnych jednostek, z racji ich poglądów charakterystycznych dla określonych grup społecznych lub przynależności do określonej organizacji, gdy prześladowania te dotyczą je w związku z podejmowaniem przez funkcjonariuszy niedemokratycznego państwa określonych akcji wynikających z decyzji władzy takiego państwa (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 stycznia 2013 r., IV KO 79/12). W wyroku z dnia 16 kwietnia 2021 r., sygn. akt V KK 366/20, Sąd Najwyższy, odwołując się do licznych judykatów tego sądu stwierdził m.in., że „żaden z elementów składających się na definicję zbrodni przeciwko ludzkości nie wskazuje, że warunkiem *sine qua non* zaistnienia tej zbrodni jest fakt, że sprawca powinien działać na szkodę określonej w sposób matematyczny liczby osób pokrzywdzonych (...). Istotne jest natomiast, aby sprawca miał świadomość, iż jego zachowanie stanowi element polityki państwa, prześladowającego możliwą do zidentyfikowania grupę osób z powodu m.in. poglądów politycznych (...). Dlatego nie można *a priori* wykluczyć dokonania zbrodni przeciwko ludzkości także wówczas, gdyby pokrzywdzoną miała być jedna osoba, pod warunkiem, że czyn został popełniony w ramach rozległego lub systematycznego, świadomego aktu skierowanego przeciwko ludności cywilnej”. W postanowieniu z dnia 13 września 2011 r., sygn. akt II AKz (...), Sąd Apelacyjny w (...) skonstatował zaś, że „jakkolwiek zarzucone oskarżonym zachowanie względem A. W. miało charakter jednostkowy, wynikało z faktu planowanego przyjazdu pokrzywdzonej do R. i było obliczone na uniemożliwienie jej kontaktu z pracownikami tamtejszych zakładów pracy, tym niemniej, bacząc na treść zarzutów, rozważenia wymaga okoliczność, czy nie stanowiło ono elementu większej całości, to jest, czy są faktyczne

podstawy, które wiązałyby te zachowania oskarżonych z innymi, realizowanymi w tym czasie przez resort, w którym pełnili służbę i wskazywały, że są one przejawem zakrojonych na dużą skalę, zorganizowanych, systematycznych działań, obliczonych na osiągnięcie określonych celów politycznych (likwidację, unieszkodliwienie opozycji demokratycznej). Okoliczność, że nie zarzucono oskarżonym jakichkolwiek innych działań skierowanych przeciwko A. W., czy innym działaczom opozycji, nie ma decydującego znaczenia, skoro prokurator postawił w akcie oskarżenia tezę, iż wymienieni działali w określonej sytuacji historycznej, kierowali się motywami polityki prześladowań państwa wobec opozycji. Wyjaśnienia wymaga zatem kwestia, czy oskarżeni aprobowali takie działania struktur organizacyjnych państwa i ich zachowanie stanowiło element tej polityki, czy też były to oderwane od realiów historyczno-politycznych ekscesy, nadużycia władzy, pojedynczych funkcjonariuszy”. W podobny sposób pojęcie „prześladowanie”, jako znamię zbrodni przeciwko ludzkości, jest wykładane w orzecznictwie organów międzynarodowych (zob. m.in. wyroki Izby Apelacyjnej Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii z dnia 25 lutego 2004 r. w sprawie Prosecutor v. Mitar Vasiljević [§ 113] oraz z dnia 29 lipca 2004 r. w sprawie Prosecutor v. Tihmor Blaškić [§ 135]).

Wadliwe rozpoznanie podniesionego w zażaleniu zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego, z przyczyn wskazanych wyżej, dyskwalifikuje również wywody sądu odwoławczego poświęcone analizie wskazanych wyżej zarzutów obrazy art. 92 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych. Z tego też powodu jedynie na marginesie należy zauważyć, że i w tym zakresie rozważania organu *ad quem* były nader lakoniczne i także z tego względu nie można byłoby ich uznać za odpowiadające standardom rzetelnej kontroli odwoławczej. Odnosząc się natomiast do zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia uwag dotyczących relacji art. 92 i art. 7 k.p.k. przypomnieć wypada, że przepisy te nie mają charakteru przeciwnego, ale się zazębiają. Naruszenie art. 92 k.p.k. poprzez pominięcie pewnych dowodów wywiera wszak wpływ na ocenę dowodów, a to z uwagi na fakt, że dokonując jej sąd opiera się tylko na części materiału dowodowego, co z kolei jest sprzeczne z treścią art. 7 k.p.k.

Na obecnym etapie procedowania przedwcześnie było odnoszenie się do podniesionego w kasacji zarzutu, dotyczącego wadliwego rozpoznania przez sąd odwoławczy podniesionego w zażaleniu zarzutu obrazy art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., poprzez rozpoznanie tej sprawy na posiedzeniu, a nie na rozprawie. Poprawne rozpoznanie owego zarzutu wymaga bowiem uprzedniego przesądzenia, czy do wydania orzeczenia kończącego postępowanie konieczne było przeprowadzenie postępowania dowodowego w celu weryfikacji lub uzupełnienia poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Wyciągnięcie stanowczych wniosków w tym przedmiocie możliwe będzie dopiero po uprzednim, prawidłowym rozpoznaniu pozostałych, podniesionych w środку odwoławczym, zarzutów. Z tego też powodu, Sąd Najwyższy ograniczy się jedynie do przypomnienia, że zakres wstępnej kontroli oskarżenia, przeprowadzanej w trybie art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. nie obejmuje merytorycznej oceny poszczególnych dowodów oraz ich wartościowania. Powyższe oznacza, że umorzenie postępowania, z powodu przeszkody procesowej jaką jest przedawnienie karalności, na posiedzeniu, w ramach merytorycznej kontroli oskarżenia, możliwe jest tylko wtedy, gdy okoliczność ta w sposób oczywisty wynika z zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału dowodowego, który jest w swej wymowie jednoznaczny. Jeśli natomiast do rozstrzygnięcia przedmiotowej kwestii konieczne jest poczynienie ustaleń faktycznych w oparciu o wszechstronną i wieloaspektową analizę tego materiału, nie ma możliwości wydania orzeczenia umarzającego postępowanie na posiedzeniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2014 r., sygn. akt II KK 155/14).

Powyższy wywód prowadzi do konkluzji, że autor kasacji wykazał, iż w przedmiotowym postępowaniu zaistniała podstawa kasacyjna z art. 523 § 1 k.p.k., co uzasadniało uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Nie było natomiast podstaw do uchylenia również postanowienia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi. O zasadności wydania takiego rozstrzygnięcia, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, mogą przesądzać wyłącznie wyniki rzetelnej kontroli odwoławczej, której przeprowadzenie należy do kompetencji sądu odwoławczego, a nie sądu kasacyjnego.

W postępowaniu ponownym, mając na uwadze wskazania Sądu Najwyższego, sąd II instancji przeprowadzi rzetelną kontrolę zażaleniovą zaskarżonego postanowienia sądu pierwszej instancji. W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny dokona – przez pryzmat zarzutów odwoławczych i argumentów przywołanych na ich poparcie w uzasadnieniu środka zaskarżenia – oceny trafności poczynionej przez sąd *meriti* wykładni pojęcia „zbrodnie przeciwko ludzkości według prawa międzynarodowego”. Powyższe będzie wymagało od sądu *ad quem* pogłębionej, uwzględniającej stanowiska wyrażone w tym przedmiocie w orzecznictwie organów polskich i międzynarodowych oraz publikacjach naukowych, wykładni znamion teŹe zbrodni. W oparciu o wnioski wyprowadzone z tych analiz sąd odwoławczy skontroluje poglądy wyrażone w teŹ kwestii przez sąd pierwszej instancji, mając na uwadze w szczególności wypowiedzi tego organu poświęcone stronie podmiotowej oraz relacji pojęcia „zbrodnie przeciwko ludzkości według prawa międzynarodowego” do przedmiotu ochrony czynów zabronionych przez polskie prawo karne materialne. Następnie Sąd Apelacyjny przesądzi, czy na podstawie zgromadzonego w postępowaniu przygotowawczym materiału dowodowego, bez potrzeby jego wartościowania oraz dokonywania wszechstronnej i wieloaspektowej analizy, możliwe jest poczynienie jednoznacznej oceny, czy czyny zarzucone oskarżonym stanowiły zbrodnie przeciwko ludzkości według prawa międzynarodowego, czy teŹ nie. Dopiero wówczas będzie można stwierdzić, czy wydane przez sąd pierwszej instancji postanowienie, zarówno co do trybu w jakim zapadło, jak i co do merytorycznej treści, było prawidłową decyzją procesową.

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.